

Justyna Wrzochul-Stawinoga

Absolwenci studiów wyższych o studiach III stopnia z perspektywy przemian rynku edukacyjnego

Pedagogika Szkoły Wyższej nr 1, 155-177

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Justyna Wrzochul-Stawinoga

Dolnośląska Szkoła Wyższa we Wrocławiu

Absolwenci studiów wyższych o studiach III stopnia z perspektywy przemian rynku edukacyjnego

Co mówią o doktorantach dane statystyczne?

W ostatnim czasie pojęcie absolwenta nabiera szczególnego znaczenia. W ramach projektu „Kuznia Kadr 7” Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu realizuje program „Absolwent”, który skierowany jest do wszystkich absolwentów szkół wyższych niezależnie od grup wiekowych. Ukończenie studiów wyższych nie oznacza dziś końca edukacji, ale otwiera wiele dróg do dalszego rozwoju. W ramach relacji absolwent–uczelnia–biznes, program ma na celu zwiększenie atrakcyjności absolwentów na rynku pracy¹. Wiedza nie traci na swojej aktualności, a uczenie się również przez działanie i pracę zawodową stanowi ważny element rozwoju intelektualnego człowieka². W czasach, kiedy wiedza nabiera istotnego znaczenia, jej pogłębianie na studiach doktoranckich nabiera szczególnego znaczenia.

Z danych zaprezentowanych przez GUS wynika, że w roku akademickim 2013/2014 kształciło się ogółem 42 295 doktorantów, natomiast liczba studentów niestacjonarnych była około sześciu razy mniejsza (5,7) niż liczba studentów stacjonarnych. Oznacza to, że zmniejszyła się liczba doktorantów podejmujących naukę na studiach niestacjonarnych kosz-

¹ Program „Absolwent”, <http://programabsolwent.ue.wroc.pl/o-programie/informacje/> (31.08.2014).

² *Uznawanie efektów kształcenia zdobywanych w systemach pozaformalnych i nieformalnych w Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu*, <http://kuznia6.ue.wroc.pl/index.php/component/content/article/2-uncategorised/12-uznawalnosc-efektow-ksztalcenia> (31.08.2014).

tem zwiększenia się liczby studentów uczących się w systemie stacjonarnym. Doktoranci studiujący w trybie niestacjonarnym stanowili jedynie 22% wszystkich doktorantów w roku 2012/2013. Dla porównania w latach 2009/2008, 2008/2007, 2007/2006, 2006/2005 stosunek liczby studentów niestacjonarnych do stacjonarnych był podobny i utrzymywał się na stałym poziomie. Słuchacze studiów niestacjonarnych stanowili około 30% wszystkich doktorantów. Podobną analogię, jeśli chodzi o udział studentów niestacjonarnych wśród doktorantów, można było zaobserwować w latach 2001/2002 i 2002/2003. Wówczas liczba studentów niestacjonarnych była trzy razy mniejsza niż studentów stacjonarnych, a studenci niestacjonarni stanowili około 24% wszystkich doktorantów. Na ten okres przypadła również mniejsza liczba otwartych przewodów doktorskich³. Rok akademicki 2011/2012 przyniósł ponowny wzrost ogólnej liczby doktorantów względem rocznika 2010/2011. Wtedy na studiach doktoranckich kształciło się 40 262 słuchaczy⁴. Można oszacować, że liczba doktorantów będących na studiach doktoranckich niestacjonarnych była prawie trzy razy mniejsza niż na studiach stacjonarnych.

Kształcenie doktorantów a przemiany rynku edukacyjnego

Dość wyraźny spadek liczby doktorantów na studiach niestacjonarnych oraz towarzyszący temu zjawisku wzrost liczby słuchaczy na studiach stacjonarnych sprawiły, że zaczęła się debata nad kształtem, jakością i kierunkiem edukacji na poziomie akademickim. Sprawilo to, że system kształcenia doktorantów postrzegany jest jako niewydajny⁵, a uniwersytetom zarzuca się „bycie przechowalnią” milionów młodych

³ *Szkoły wyższe i ich finanse, 2012*, GUS, Warszawa 2013. Por. A. Trawiński, *Młodzi ludzie w zmieniającej się rzeczywistości. Przypadek studiów doktoranckich*, w: *Funkcjonowanie współczesnych młodych ludzi w zmieniającym się świecie*, red. A. Liberska, H. Malina, D. Suwalska-Barancewicz, Difin, Warszawa 2012, s. 94–95.

⁴ *Ibidem*, s. 95.

⁵ D. Michalak, *Studia doktoranckie w Polsce – łatwo zacząć, trudno skończyć*, <http://noweotwarcie.wordpress.com/2013/03/11/studia-doktoranckie-w-polsce-latwo-zaczac-trudniej-skonczyc/> (25.08.2014).

ludzi, którzy decydują się na doktorat w obawie przed bezrobociem⁶. Zmniejszanie się liczby studentów na studiach niestacjonarnych po roku akademickim 2009/2010 (a zatem wtedy, kiedy zanotowano najwyższy przyrost doktorantów w populacji ogólnej) można by rozpatrywać jako wynik wcześniejszego błędnego postrzegania przez młodych dorosłych idei studiów doktoranckich i dowód na to, że doktorat nie może być postrzegany przez pryzmat ekonomicznych zysków i strat oraz szansy na „lepiej, więcej, szybciej”. W opozycji do tego argumentu stoi natomiast uwaga o tym, że jeśli do roku 2009 kontynuowanie studiów na poziomie doktoranckim w systemie niestacjonarnym uważane było za łatwiejsze i dostępne dla osób o mniejszych możliwościach umysłowych, dlaczego zamiast spadać, nadal rośnie liczba doktorantów uczących się w systemie stacjonarnym. Być może wśród studentów panuje przekonanie, że studia zaoczne mniej się liczą na rynku pracy i w odróżnieniu od stacjonarnych trzeba za nie zapłacić, co w dobie braku pracy jest jednym z ważniejszych argumentów.

W publikacjach z 2011 roku można znaleźć następujące twierdzenia na temat doktoratu: „Stał się sposobem na przedłużenie studiów, stał się sposobem na dodatkowy dochód, stał się sposobem na łatwiejsze (lepsze) życie”⁷, stał się koniecznością w sytuacji, gdy siedzenie w domu z powodu niemożliwości znalezienia pracy powoduje frustrację. „Skoro i tak jest problem ze znalezieniem pracy, to można zająć się pisaniem doktoratu. Uniknie się w ten sposób frustracji spowodowanej siedzeniem w domu, a szanse na znalezienie pracy wzrosną”⁸.

Wobec powyższych argumentów, doktorat należałoby rozpatrywać jako jeden z pomysłów na siebie, formę ucieczki przed problemami społecznymi i sposób na przeczekanie złej koniunktury na rynku. Cały sens edukacji postrzegany jest wówczas przez pryzmat zatrudnialności⁹.

⁶ Z. Melosik, *Uniwersytet i społeczeństwo. Dyskursy wolności, wiedzy i władzy*, Impuls, Kraków 2009, s. 135–136.

⁷ A. Trawiński, op.cit., s. 96–97.

⁸ D. Piwowarczyk, *Doktorat sposobem na uniknięcie bezrobocia?*, <http://gielda.onet.pl/doktorat-sposobem-na-unikniecie-bezrobocia,18567,4964476,news-detel> (27.08.2014).

⁹ Pojęcie to jest bezpośrednio związane z monitorowaniem losów absolwentów w dalszym życiu oraz wskaźnikiem pozwalającym badać ich zatrudnienie. A. Pacuska, *Zatrudnialność absolwentów szkół wyższych – przegląd wyników badań pod kątem zastosowa-*

Adam Trawiński, który podziela pogląd o tym, że doktorat jest dziś postrzegany jako jeden ze sposobów na łatwiejsze, wygodniejsze i lepsze życie, uważa, że taki sposób odnoszenia się do studiów III stopnia przeważa u tych doktorantów, którzy w zasadzie nie mają w planach napisania rozprawy doktorskiej. Zauważa również, że przysługujące ulgi i gratyfikacje, na które mogą liczyć doktoranci, kuszą potencjalnych kandydatów¹⁰. Zdaniem Trawińskiego studia doktoranckie dotknął problem umasowienia edukacji, który swoje początki ma w umasowieniu studiów na poziomie magisterskim¹¹, i przypisuje obydwu zjawiskom podobne konsekwencje. Rozprawom doktorskim zarzuca brak „trzymania pewnego poziomu naukowego” z jednoczesnym brakiem możliwości prowadzenia nadzoru nad efektami i rzetelnością pracy obecnych doktorantów. To wszystko sprawia, że doktorat stał się jednym z etapów edukacji. Brak sztywnych wymogów, co do zasad prowadzenia rekrutacji sprawia, że na jedne uczelnie łatwiej, a inne trudniej się dostać. Niestety, nadal standardem nie jest konieczność swobodnego władania językiem obcym, co sprawia, że „doktorat przestaje być synonimem sukcesu i tak jak magisterium będzie znaczył coraz mniej”¹².

W tabeli 1. zaprezentowano zasady przyjęć ogólnych osób starających się o miejsce na studiach III stopnia w dziedzinie pedagogika w Polsce. Wynika z niej wyraźnie, że poszczególne ośrodki uniwersyteckie w ramach przyznawania punktacji za osiągnięcia naukowe kierują się bardziej ogólnymi lub uszczegółowionymi zasadami. Pięć ośrodków naukowych (Uniwersytet Szczeciński, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Uniwersytet Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Uniwersytet Gdański) podczas dokonywania oceny kwalifikacji kandydatów ocenia ich orientację w problemach i zagadnieniach związanych z daną dziedziną kształcenia. Jeśli chodzi o zakres punktów wynikający

nych wskaźników, „E-Mentor” 2014, nr 1(53), <http://www.e-mentor.edu.pl/artukul/index/numer/53/id/1071> (24.08.2014).

¹⁰ *Pomoc materialna dla doktorantów w roku akademickim 2013/2014*, <http://www.nauka.gov.pl/system-pomocy-materialnej/pomoc-materialna-dla-doktorantow-w-roku-akademickim-2013-2014.html> (27.08.2014).

¹¹ Współczynnik scholaryzacji na uczelniach wyższych w 2011 roku wyniósł 40,6%. Oznacza to, że trzy lata temu prawie połowa młodzieży w wieku 19–24 lata kształciła się na uczelniach wyższych, https://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2013_07/0695136d37bd-577c8ab03acc5c59a1f6.pdf (27.08.2014).

¹² A. Trawiński, op.cit., s. 98.

z oceny projektu badawczego, niektóre ośrodki akademickie traktują ten punkt postępowania kwalifikacyjnego jako część rozmowy kwalifikacyjnej, pomijając na przykład konieczność przygotowania eseju w ramach danego dyskursu pedagogicznego. Przyznawanie punktów wynikających z uzyskania określonej oceny w toku kształcenia na studiach w latach poprzednich również nie wszędzie wydaje się praktykowane. Niektóre uczelnie natomiast przyznają punkty za wysokość oceny uzyskanej na studiach magisterskich.

Osiągnięcia naukowe stanowią ważny element rekrutacji na studia doktoranckie. Uniwersytet Śląski w Katowicach jako jedyny wymaga od kandydatów na studia doktoranckie omówienia wyników badań uzyskanych w trakcie pisania pracy magisterskiej. Jeśli chodzi natomiast o znajomość języków obcych, wymóg ten nie wydaje się przesadzający o tym, czy dany kandydat zostanie przyjęty na studia III stopnia, czy też jego kandydatura zostanie odrzucona. W przypadku Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, potwierdzona certyfikatem znajomość języka obcego zaliczana jest jako część składowa ogólnie rozumianych osiągnięć naukowych. Uniwersytet Szczeciński wyodrębnił tę umiejętność jako jedną z zasad warunkujących przyjęcie kandydata na studia, pozostałe ośrodki naukowe wydzieliły tę umiejętność z poza kwalifikacji szczególnych i przyznają za certyfikaty językowe osobne punkty w toku postępowania kwalifikacyjnego. Pomimo różnic w sposobie punktowania przyszłych doktorantów ośrodki uniwersyteckie kierują się zasadą przyjmowania tych kandydatów, którzy uzyskali sumę punktów równą połowie możliwych do uzyskania (50% + 1)¹³.

Zestawione w tabeli 1. dane obrazują, że nadal nie ma zgodności na poziomie szkolnictwa wyższego co do kryteriów, którymi należy się kierować, rekrutując na studia III stopnia poszczególnych kandydatów. W 2010 roku Andrzej Kraśniewski zauważył, że mimo wyraźnie zarysowujących się kierunków zmian w podejściu do sposobu kształcenia doktorantów, nadal nie zostały rozstrzygnięte dylematy na temat tego, jaki model kształcenia przyszłych doktorantów należy wybrać, szczególnie jeśli chodzi o poziom integracji studiów II stopnia ze studiami III stopnia oraz tego, za pomocą jakich kryteriów dokonywać rekrutacji przyszłych nauczycieli szkół wyższych¹⁴.

¹³ Badania własne.

¹⁴ A. Kraśniewski, *Kształcenie doktorantów – polskie dylematy na tle europejskim*, w: *Model funkcjonowania studiów doktoranckich. Doktoranci a obszary gospodarcze – szanse i zagrożenia współpracy*, Ogólnopolska Konferencja Doktorantów 18–20 czerwca 2010,

Uniwersytet Śląski w Katowicach w procesie rekrutacji przywiązuje jako jedyną wagę do znaczenia ciągłości w edukacji i jako jedną z zasad przyjęć na studia III stopnia wyznacza ustną prezentację wyników z pracy magisterskiej. Inne uczelnie nie podzielają tego wymogu i za ważne kryteria uznają inne. Wydają się, że pomimo iż od czasu pojawienia się tego tekstu minęły trzy lata, problemy te nie tracą na aktualności. Nie należy zapominać, że od tego czasu usystematyzowano niektóre kwestie. Jedną z nich, ważną w prowadzonych rozważaniach, jest wprowadzenie interdyscyplinarnych studiów doktoranckich. Z całą pewnością pozwoliło to na oddzielenie modelu doktorant-pracownik przedsiębiorstwa od doktoranta-pracownika uczelni¹⁵.

Tabela 1. Zasady przyjęć na studia doktoranckie na wybranych uczelniach w roku akademickim 2013/2014 w zakresie pedagogiki; studia dzienne i zaoczne¹⁶

Nazwa ośrodka naukowego prowadząca rekrutację na studia III stopnia	Forma rekrutacji	Szczegółowe zasady						Inne dodatkowe zasady przyjęć	Wymagany certyfikat potwierdzający znajomość języka obcego
		Zakres punktów za rozmowę kwalifikacyjną w ramach problemów pedagogicznych do wyboru	Zakres punktów z oceny projektu badawczego dotyczącego planowanej pracy doktor-skiej	Zakres punktów ze średniej ocen uży-tkanych w toku kształce-nia	Zakres punktów za osią-gnięcia naukowe	Liczba punktów potrzebna do przy-jęcia kan-dydata na studia	Maksymalna ilość punktów możliwa do zdo-bycia		
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie	Rekrutacja w formie konkursu	0-5	0-5	-	0-10	12	25	-	Tak

Libron, Kraków 2011, s. 29, http://www.krd.ogicom.pl/include/user_file/krd_vi/publikacja_krd_wpd_iii_konferencja.pdf (28.08.2014).

¹⁵ *Interdyscyplinarne studia doktoranckie na wydziale nauk historycznych*, https://doktoranci.irk.uw.edu.pl/katalog.php?op=info&id=ZD-KPE&kategoria=studia_3 (28.08.2014).

¹⁶ W zestawieniu pominięto Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet Zielonogórski, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Łódzki, Uniwersytet w Poznaniu, Uniwersytet Rzeszowski, ponieważ w roku akademickim 2014/2015 nie prowadziły one naboru na studia doktoranckie w dyscyplinie pedagogiki.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Uniwersytet Szczeciński	Rekrutacja w formie konkursu	0–10	0–20	Tak	0–5	30	54	Zakres punktów za ocenę otrzymaną na egzaminie dyplomowym bardzo dobry – 6 dobry plus – 4 punkty dobry – 2 punkty lub „Diamentowy Grant” – 4 punkty Ocena eseju pedagogicznego 0–5	Tak
Uniwersytet Śląski w Katowicach	Rekrutacja w formie konkursu	–	2–5 Dwa oznacza ocenę niedostateczną	Brak jasno sprecyzowanej punktacji	Brak jasno sprecyzowanej punktacji	Brak danych	Brak danych	Prezentacja ustna wyników osiągniętych w pracy magisterskiej	Nie
Uniwersytet Gdański	Rekrutacja w formie konkursu	0–10	0–10	–	0–5	30	Brak danych	Dodatkowe kwalifikacje i umiejętności 0–5	Nie zostało jasno określone
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie	Rekrutacja w formie konkursu	0–7	Punkty za tę część są przyznawane w ramach rozmowy kwalifikacyjnej	Tak	0–5	22	12	–	Tak 0–3
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu	Rekrutacja w formie konkursu	0–30	Punkty te są przyznawane w ramach rozmowy kwalifikacyjnej	Tak	0–25	Więcej niż 50	100	Dodatkowe kwalifikacje 0–13	Tak, 0–2

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych znalezionych na stronach internetowych.

**Studia III stopnia – wybór czy konieczność?
Obszary szans i zaniedbań, oczekiwań i niespełnionych nadziei
obecnych i przyszłych doktorantów**

Kolejnym ważnym problemem, który dotyka sferę kształcenia doktorów, jest pytanie o to, jaki model kształcenia jest dziś najodpowiedniejszy¹⁷, czyli taki, który przy zapewnieniu stałej jakości edukacji będzie jednocześnie wpływał na rozwój kraju. W kontekście tych rozważań pojawia się również pytanie, jakiego kształcenia oczekują dziś młodzi doktoranci oraz potencjalni kandydaci na studia doktoranckie. Czy możliwe jest jednoczesne zaspokojenie potrzeb młodych osób w kontekście rozwoju zawodowego oraz potrzeb rynku pracy na wykwalifikowanych pracowników bez rezygnowania przy tym z podstawowych wartości, które powinny przyświecać idei kształcenia przyszłej elity narodu.

W 2013 roku Olga Świącicka w tekście publicystycznym opisującym sytuację doktorantów, próbując odpowiedzieć na pytanie, dlaczego obecni doktoranci podejmują codzienny trud uczenia się, przedstawiła sytuację młodych doktorantów jako mało zadowalającą dla nich samych, a utrzymanie się na studiach doktoranckich jako nie lada wyzwanie, które nierzadko okupione jest wieloma wyrzeczeniami. Argumenty, które przytoczono poniżej, zaprzeczają temu, że studia doktoranckie można i należy traktować w sposób opisany przez Trawińskiego. Po lekturze tekstu, w którym zaprezentowano wypowiedzi wybranych doktorantów z Uniwersytetu Warszawskiego, można wyciągnąć pewne wnioski:

- a) w kształceniu się na poziomie studiów III stopnia chodzi o poczucie, że wszystko przed nami;
- b) doktorat, to sposób na przedłużenie młodości, na ostatni oddech, motywacją do robienia doktoratu już nie jest chęć zostania pracownikiem naukowym, ale potrzeba rozwoju, pasja czy poczucie niedosytu po napisaniu pracy magisterskiej;

¹⁷ Przez słowo najodpowiedniejszy rozumiem „właściwy”, aczkolwiek niedopasowany, ponieważ jestem zdania, że zadaniem edukacji nie jest dopasowywanie się do czegoś, ale tworzenie nowych perspektyw, które są wynikiem zmieniającej się rzeczywistości, które nauka bada i nadaje im znaczenie.

- c) współczesny doktorant nie jest naukowcem zatopionym w książkach, ale przedsiębiorczym studentem, który lawiruje między pracą a uczelnią;
- d) doktorat to atrakcyjny dodatek do CV, to skrót, który dobrze komponuje się z nazwiskiem¹⁸;
- e) decyzja o podjęciu trudu kształcenia się na studiach III stopnia nie może być postrzegana jako wynik „mody na doktorat”, ponieważ to „długofalowa i niepewna inwestycja wymagająca wytrwałości, pracy i wielu wyrzeczeń zwłaszcza na polskich uczelniach”¹⁹;
- f) decyzja na temat celowości doktoryzowania się nie może być oparta jedynie na nadziei pracy na uczelni;
- g) studia doktoranckie to dziś „przetwory na zimę” – nie wiadomo, dokąd kogo zaprowadzą i czy przydadzą się w przyszłości, ale lepiej jest je mieć;
- h) współczesne uczelnie wiele oczekują, ale nie dają nic w zamian;
- i) na studiach doktoranckich studentów traktuje się jak dzieci, każąc przychodzić im na obowiązkowe zajęcia, jest na nich zbyt mało dyskusji;
- j) w związku z inflacją wyższego wykształcenia w dzisiejszych czasach doktor znaczy tyle samo, co jakieś piętnaście lat temu magister²⁰.

Rozważania nad przyczynami kontynuowania edukacji na studiach III stopnia sprowadzają się do nakreślenia sytuacji, w jakiej znajduje się obecne szkolnictwo wyższe oraz tego, jaki jej wizerunek jest tworzony w świadomości osób, które ukończyły studia II stopnia. Osoby te mają już pewne doświadczenia związane z procesem uczenia się oraz przechodzenia z roli studenta do roli uczestnika rynku edukacyjnego podczas szukania pracy. Pozytywne doświadczenia związane z kształceniem na studiach II stopnia mogą wpływać na sposób odnoszenia się do obecnej rzeczywistości oraz motywować lub zniechęcać do dalszej nauki.

¹⁸ O. Świącicka, *Moda na doktorat*, „Przekrój” 2013, nr 48, s. 28-41.

¹⁹ Ibidem, s. 28.

²⁰ Ibidem, s. 28-41.

Metoda badawcza

Badanie przeprowadzono przy użyciu serwisu Ankieta.pl, które służy do gromadzenia ilościowych wyników badań drogą online. System ten pozwala zastąpić ankietowanie za pomocą papierowych formularzy. Stosowanie w badaniach naukowych elektronicznych systemów ankietowania jest uzasadnione przede wszystkim ze względu na fakt, że przebiegają one znacznie szybciej niż tradycyjne metody zbierania opinii, a ich efektywność, jak potwierdzają dotychczasowe badania dotyczące jakości i trafności badań prowadzonych taką metodą, jest bardzo duża²¹. Wśród przesłanek, które zadecydowały o wyborze tejże metody zbierania danych, znalazła się przede wszystkim możliwość trafienia do określonej grupy respondentów, którzy byliby zainteresowani wzięciem udziału w badaniu. W przypadku badań ankietowych z wykorzystaniem kwestionariusza ankiety w wersji papierowej istnieje ryzyko, że osoby badane pominą niektóre pytania i nie udzielą na nie odpowiedzi. W przypadku kwestionariuszy elektronicznych system przypomina osobie ankietowanej o konieczności udzielenia odpowiedzi na wszystkie zawarte w nim pytania. Ponadto, ze względu na cel badań zdecydowano się na zastosowanie dość rozbudowanej metryczki składającej się z dziesięciu pytań. Mając świadomość, że zagadnienia dotyczące statusu zawodowego badanych osób (zatrudnienia, rodzaju wykonywanej pracy i czerpanego z niej zadowolenia, posiadania lub nie statusu osoby bezrobotnej przez dłuższy okres po zakończeniu studiów) mogłyby być dla niektórych osób krepujące w sytuacji, gdy ankietę byłaby wypełniana w tradycyjny sposób i przekazywana pracownikom instytucji, które wzięły udział w realizacji badań. Mogłaby zaistnieć obawa, że odpowiedzi zamieszczone w metryczce są nie do końca prawdziwe. Tymczasem, wypełnianie uprzednio przygotowanego kwestionariusza ankiety przed ekranem komputera lub za pomocą urządzenia mobilnego zwiększa poczucie anonimowości u respondentów i może być źródłem głębszych refleksji. Istnieje również większe prawdopodobieństwo dokładnego przeanalizowania zawartych w nim zagadnień.

Badanie przeprowadzono w sierpniu. Respondentów zrekrutowano poprzez zamieszczenie informacji o prowadzonym badaniu oraz jego ce-

²¹ W. Oparcik, T. Sułkowski, *Elektroniczne systemy ankietowania w badaniach naukowych*, „Edukacja Ustawiczna Dorosłych” 2013, nr 2, s. 62.

lowości na stronach internetowych następujących instytucji: Biblioteki Pedagogicznej w Bolesławcu, Biblioteki Pedagogicznej w Legnicy, Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej we Wrocławiu, Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu, Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu.

Biblioteki, będące miejscami uprawiania nauki, poszerzania swojej wiedzy i poszukiwania rzetelnych informacji, wydają się odpowiednim miejscem na prowadzenie badań naukowych. Do bibliotek trafiają przede wszystkim osoby, które mają pozytywne doświadczenia związane z tą instytucją i traktują je jako przestrzeń, która sprzyja edukacji i integracji społecznej²². Dzięki elektronicznym systemom gromadzenia zbiorów bibliotecznych, do którego mają dostęp jej użytkownicy, istnieje duże prawdopodobieństwo, że podczas przeglądania katalogów online goście bibliotek przeczytają informację na stronie biblioteki i wezmą udział w badaniu.

Informację o prowadzonym badaniu oraz o jego celowości przekazano drogą telefoniczną dyrektorom i kierownikom wybranych placówek, którzy na stronach głównych bibliotek zamieścili linki do ankiety online. Po kliknięciu na aktywny link do ankiety respondent mógł wypełnić kwestionariusz. Za główne kryterium dobru grupy uznano następujący warunek: osoby badane w ciągu ostatnich ośmiu lat ukończyły studia magisterskie i są mieszkańcami Dolnego Śląska. Pozostałe zmienne wyodrębniono za pomocą metryczki. W badaniu udział wzięły zarówno te osoby, które po zakończeniu edukacji akademickiej brały pod uwagę kontynuację edukacji na studiach III stopnia, jak i te, które wykluczały tę możliwość. Dalsze zestawienia uzyskanych odpowiedzi pozwoliły na analizę porównawczą poszczególnych odpowiedzi tych obydwu grup. Informacja o prowadzonych badaniach przekazywana była osobom odwiedzającym bibliotekę przez zatrudniony tam personel. Łącznie zebrano 102 wypełnione ankiety.

²² *Biblioteki się liczą. Program rozwoju bibliotek. Dane z Raportu Pracowni Badań i Innowacji Społecznych STOCZNIA „Po co Polakom Biblioteki?”*, http://www.biblioteki.org/repository/Dla%20mediow/Biblioteki_sie_licza.pdf, s. 7 (24.08.2014).

**Absolwenci studiów wyższych o studiach III stopnia
z perspektywy przemian rynku edukacyjnego.
Raport z badań własnych**

1. Charakterystyka badanej grupy według wybranych wskaźników

W badaniu udział wzięło 87,25% kobiet oraz 12,75% mężczyzn. Najliczniejszą grupą byli mieszkańcy miasta powyżej 100 000 mieszkańców, stanowiąc 62,75% wszystkich osób badanych. Pozostałe 37,26% respondentów to mieszkańcy mniejszych miast i wsi. W badaniu udział wzięli mieszkańcy Dolnego Śląska. Najliczniejszą grupę stanowiły osoby, które ukończyły studia magisterskie rok temu (28,43%) oraz osoby, które ukończyły studia więcej niż 5 lat temu (nie później niż 8 lat temu), stanowiąc 21,57% wszystkich osób ankietowanych. W badaniu udział wzięła grupa magistrów, którzy ukończyli techniczny, humanistyczny i ekonomiczny profil kształcenia. Najliczniejszą zbiorowość stanowili absolwenci kierunków humanistycznych (63,73%). Osoby z wykształceniem wyższym magisterskim technicznym stanowiły 20,59% grupy badawczej. Najmniej liczną grupą byli respondenci, którzy ukończyli ekonomiczny profil kształcenia (15,69%). 79,41% wszystkich badanych stanowili respondenci, którzy obecnie są zatrudnieni, 16,67% osób nie było nigdzie zatrudnionych, a 3,92% badanych prowadziło własną działalność gospodarczą.

57,84% badanej populacji stanowiły osoby, które pracowały w zawodzie, a 42,16% – osoby nigdy niepracujące w zawodzie zgodnym ze swoim kierunkiem wykształcenia. Dla 58,82% badanych wykonywana praca jest źródłem satysfakcji i zadowolenia. Dla pozostałych 41,18% – przeciwnie.

67,65% badanych nie miało problemów ze znalezieniem pracy po studiach w okresie dłuższym niż rok. Zatrudnienia rok po otrzymaniu dyplomu ukończenia studiów magisterskich nie mogło znaleźć 32,35% respondentów. 54,90% osób badanych po ukończeniu studiów magisterskich nie rozważało decyzji kontynuacji edukacji na studiach III stopnia. W przypadku 45,10% ankietowanych było inaczej. Oznacza to, że około połowy badanych absolwentów szkół wyższych rozważało dalszą edukację na poziomie studiów III stopnia.

2. Co mówią o studiach III stopnia i doktorantach absolwenci szkół wyższych?

Respondentom zadano jedenaście pytań. Zebrane wyniki przedstawiono w tabelach 2–12²³. Jaśniejszym kolorem zaznaczono najpopularniejsze odpowiedzi. Kolorem ciemniejszym odpowiedzi, które pojawiły się często i można je uznać za ważne z punktu widzenia przeprowadzonych badań.

Tabela 2. Przesłanki, które skłaniały respondentów do kontynuowania nauki na studiach III stopnia²⁴

Odpowiedź	L	%
1	2	3
Jest to jeden ze sposobów przedłużenia młodości.	5	3,82
Namawiali mnie na to znajomi oraz rodzice, którzy deklarowali swoją pomoc.	7	5,34
Proponowała mi taką możliwość uczelnia.	9	6,87
Myślałam/myślałem, że to może być dobre rozwiązanie w sytuacji, kiedy byłam/byłem długi czas osobą bezrobotną.	6	4,58
Sugerowałam/sugerowałem się sytuacją innych osób, które zdecydowały się na robienie doktoratu.	4	3,05
Słyszałam/słyszałem, że obecnie dla doktorantów przewidywane są wysokie stypendia i inne gratyfikacje finansowe, które mogłyby mnie motywować do dalszej nauki.	5	3,82
„Moda na doktorat”. Posiadanie dr przed nazwiskiem zwiększa obecnie szansę na rynku pracy w dużych miastach, a informacja o tym, że się doktoryzuje czyniłaby mnie osobą bardziej atrakcyjną dla pracodawców. Zaczynam dochodzić do wniosku, że mgr to dziś za mało, aby móc mieć dobrą pracę.	10	7,63
Wciąż czuję się niespełniona/niespełniony ambicjonalnie.	18	13,74
Myślę, że jestem jedną z nielicznych osób, które zauważają, że świat się zmienia i chciałabym/chciałabym mieć swój wkład w rozwój nauk.	11	8,40
Zawsze miałam/miałem dobre oceny na studiach, więc myślę, że miałabym/miałbym szansę na miejsce na uczelni.	10	7,63

²³ Ze względu na ramy objętościowe artykułu skupiono się na opisie wiodących, najczęściej uzyskanych odpowiedzi.

²⁴ Dotyczy grupy osób, które odpowiedziały twierdząco na poprzednie pytanie: „Czy po ukończeniu studiów wyższych magisterskich myślała Pani/myślał Pan o kontynuowaniu edukacji na studiach doktoranckich?”. Pytanie wielokrotnego wyboru.

1	2	3
Myślę, że chciałabym/chciałbym w przyszłości pracować na uczelni, ponieważ to kojarzy mi się ze stabilnością, pewnością pracy na etat oraz dość wysokim wynagrodzeniem.	9	6,87
Mogłabym/mógłbym wtedy mieć większy szacunek społeczny i wykonywać prestiżowy zawód.	12	9,16
Utrzymuję się jedynie z umowy-zlecenia i dorywczych prac. Nie chcę wracać do małego miasta (wsi), z którego pochodzę. Gdyby rodzice nadal finansowali moje studia w większym mieście, mogłabym/mógłbym nadal mieszkać sama/sam w większym mieście, a nie z nimi w mieszkaniu.	3	2,29
Chęć dalszego kształcenia się w danej dziedzinie, niezależna od rynku edukacyjnego oraz innych czynników, które mogłyby mieć wpływ na decyzję o kontynuowaniu studiów III stopnia.	22	16,80
Razem	131*	100,00

* Liczba uzyskanych wskazań konkretnych odpowiedzi.

Źródło: badania własne.

16,80% wszystkich odpowiedzi zawierało czynnik wskazujący na chęć dalszego kształcenia się w danej dziedzinie, który jest niezależny od rynku edukacyjnego oraz innych argumentów mogących mieć wpływ na decyzję o rozpoczęciu studiów III stopnia. Był to najczęściej wskazywany wariant z możliwych odpowiedzi. 13,74% wszystkich odpowiedzi stanowiły te wyrażające przekonanie, że respondenci wciąż czują się niespełnieni ambicjonalnie, zaś 9,16% – że dzięki tym studiom można zyskać większy szacunek społeczny i wykonywać prestiżowy zawód. Dość liczna grupa badanych wyraziła przekonanie o tym, że są oni jednymi z nielicznych osób, które zauważają, że świat się zmienia i chciałyby w przyszłości prowadzić badania naukowe (9,40%).

Tabela 3. Przesłanki, które respondenci wskazali jako dyskwalifikujące ich w roli przyszłego doktoranta²⁵

Rodzaj odpowiedzi	L	%
1	2	3
Myślę, że nie byłabym/ nie byłbym w stanie pogodzić pracy naukowej z pracą zawodową i życiem rodzinnym.	16	10,32
Przeraża mnie perspektywa studiowania kolejnych czterech lat.	10	6,45

²⁵ Dotyczy grupy osób, które odpowiedziały twierdząco na poprzednie pytanie: „Czy po ukończeniu studiów wyższych magisterskich myślała Pani/myślał Pan o kontynuowaniu edukacji na studiach doktoranckich?”. Pytanie wielokrotnego wyboru.

1	2	3
Robienie doktoratu dziś się „nie opłaca”, ponieważ po jego uzyskaniu i tak się nie ma gwarancji zatrudnienia w zawodzie.	20	12,90
Dziś „robienie doktoratu” nie ma sensu. Każdy wie, że chodzi jedynie o zarobek dla uczelni i zdobycie kolejnego, niepotrzebnego papierka do kolekcji dyplomów. „Produkcja doktorów, to jest tym samym, co „produkcja magistrów”.	14	9,03
Nie mam takich aspiracji i możliwości umysłowych.	13	8,39
Aby móc stracić się o miejsce na studiach doktoranckich, trzeba wykazać się specjalnymi osiągnięciami naukowymi i być wybitnym w jakiejś dziedzinie.	21	13,55
Jestem zadowolona/zadowolony ze swojej pracy, a moje osiągnięcia zawodowe są źródłem mojej satysfakcji życiowej.	8	5,16
Ukończenie studiów magisterskich uważam za swoje osiągnięcie i spełnienie zadania, jakie powierzyli mi rodzice, teraz weszłam/wszedłem w rolę ojca/matki i uważam, że na tym poprzestaną.	5	3,22
Nie myślę o tym ze względu na zbyt skomplikowane warunki rekrutacji i zbyt dużą konkurencję/liczbę chętnych.	7	4,52
Nie jestem typem człowieka, który mógłby poświęcić się nauce i badaniom naukowym.	17	10,97
Nie stać mnie na takie studia.	13	8,39
W środowisku, w którym się obracam i żyję, nie podejmuje się tematu studiów doktoranckich, dlatego o nich nie myślę, nie ma w moim otoczeniu ludzi, którzy się na nie zdecydowali.	4	2,58
Mieszkam w niewielkim mieście i wiem, że gdybym skończył/skończyła takie studia, to i tak nie wpłynie to na zwiększenie moich szans na lepszą, lepiej płatną pracę.	7	4,52
Razem	155*	100,00

* Liczba uzyskanych wskazań konkretnych odpowiedzi.

Źródło: badania własne.

Wśród czynników, które miały największy wpływ na to, że respondenci nie brali pod uwagę chęci kontynuowania edukacji na studiach III stopnia, znalazło się przekonanie, że „aby móc starać się o miejsce na studiach doktoranckich trzeba wykazać się specjalnymi osiągnięciami naukowymi i być wybitnym w jakiejś dziedzinie”. Odpowiedź ta stanowiła 13,55% wszystkich możliwych odpowiedzi. Ponadto, respondenci stwierdzili, że dziś „robienie doktoratu” się nie opłaca, ponieważ po jego uzyskaniu i tak nie ma gwarancji zatrudnienia w zawodzie. Wypowiedzi takie stanowiły 12,90% wszystkich możliwych. Często wskazywanymi odpowiedziami były te, które wyrażały konieczność poświęcenia się bada-

niom naukowym i potrzebę posiadania ku temu określonych predyspozycji (10,97%) oraz trudności wynikające z pogodzenia życia rodzinnego z pracą naukową (10,32%).

Tabela 4. Korzyści, którymi kierują się dzisiejsi kandydaci na studia doktoranckie

Odpowiedź	L	%
Ekonomiczne (zatrudnienie, wyższe płace, lepsze warunki pracy, oszczędności, mobilność osobista i zawodowa).	36	35,29
Społeczne (wyższa jakość życia, zdrowszy styl życia, wyższy status społeczny, zwiększenie mobilności edukacyjnej).	22	21,57
Podmiotowe (wyższa samoocena, wzrost aspiracji, ambicji życiowych, wyższy poziom zadowolenia, satysfakcji, wzrost prawdopodobieństwa samorealizacji zawodowej).	44	43,14
Razem	102	100,00

Źródło: badania własne.

Wśród korzyści, którymi kierują się dzisiejsi kandydaci na studia doktoranckie w opinii badanych, nieznacznie przeważają korzyści podmiotowe (43,14%) nad ekonomicznymi (35,29%). W opinii absolwentów studiów magisterskich dzisiejsi kandydaci na studia III stopnia raczej nie kierują się korzyściami społecznymi (21,57%).

Tabela 5. Przesłanki, którymi kierowaliby się respondenci, gdyby rozważali podjęcie studiów III stopnia

Odpowiedź	L	%
Ekonomiczne (zatrudnienie, wyższe płace, lepsze warunki pracy, oszczędności, mobilność osobista i zawodowa).	48	47,06
Społeczne (wyższa jakość życia, zdrowszy styl życia, wyższy status społeczny, zwiększenie mobilności edukacyjnej).	17	16,67
Podmiotowe (wyższa samoocena, wzrost aspiracji, ambicji życiowych, wyższy poziom zadowolenia, satysfakcji, wzrost prawdopodobieństwa samorealizacji zawodowej).	37	36,27
Razem	102	100,00

Źródło: badania własne.

Wśród przesłanek, którymi kierowaliby się badani magiŝtrowie, gdyby przyszło im rozwaŝać decyzję o podjęciu studiów III stopnia, przewaŝałyby korzyŝci ekonomiczne (47,06%). 36,27% badanych kierowałoby się przesłankami podmiotowymi, a społecznymi –16,67%.

Tabela 6. Przesłanki, którymi kierowali się respondenci podczas decyzji o wyborze studiów magisterskich

Czy takie same przesłanki kierowały Państwem podczas wyboru ŝcieŝki ŝyciowej, gdy decydowaliŝcie się na studia magisterskie?	L	%
Tak	58	56,86
Nie	44	43,14
Razem	102	100,00

Źródło: badania własne.

56,86% ankietowanych podczas podejmowania decyzji o wyborze studiów magisterskich kierowała się względami ekonomicznymi.

Tabela 7. Sposób postrzegania studiów III stopnia i doktorantów przez respondentów z perspektywy przemian na rynku pracy²⁶

Odpowiedź	L	%
Ukończenie studiów III stopnia jest niezbędnym warunkiem pozyskania atrakcyjnej pracy, a w skrajnych przypadkach stanowi gwarancję przynajmniej jakiegokolwiek zatrudnienia.	5	2,15
Ukończenie studiów III stopnia jest ważnym kryterium w selekcji i rekrutacji kandydatów do pracy, ponieważ informuje o prawdopodobnie wysokim poziomie kompetencji posiadanych przez przyszłego pracownika.	18	7,76
Osoby robiące doktorat, to osoby „przekwalifikowane”, dlatego pracodawcy niechętnie je zatrudniają.	25	10,78
Ukończenie studiów III stopnia ma wysoką wartość kulturową i jest przepustką do kręgu inteligencji.	37	15,95
Te osoby, które robią doktorat na uczelni publicznej, to w rzeczywistości ludzie o nieprzeciętnej inteligencji i kompetencjach, ponieważ tam utrzymana jest wysoka jakość rekrutowania przyszłych naukowców. Takim doktorantom towarzyszą wartości wyższe i poczucie misji społecznej. Inaczej jest w przypadku doktorantów na uczelniach niepublicznych.	15	6,46

²⁶ Pytanie wielokrotnego wyboru.

Osoby, które już posiadają tytuł doktora i uczą na uczelniach wyższych są rzeczywiście ludźmi z pasją i posiadają lepsze przygotowanie merytoryczne niż dzisiejsi doktoranci, którzy otrzymają tytuł doktora w przyszłości.	31	13,36
Obecnie w wyniku urynkowienia edukacji studia doktoranckie mogą podejmować osoby o przeciętnych walorach edukacyjnych.	47	20,27
Budowanie kariery akademickiej jest żmudną, ciężką i mało opłacalną pracą, dlatego nie należy sądzić, że wszyscy obecni doktoranci to osoby, które raczej z przypadku wybrały taką ścieżkę życiową.	54	23,27
Razem	232*	100,00

* Liczba uzyskanych wskazań konkretnej odpowiedzi.

Źródło: badania własne.

Wśród respondentów przeważało przekonanie o tym, że „budowanie kariery akademickiej jest żmudną, ciężką i mało opłacalną pracą, dlatego nie należy sądzić, że wszyscy obecni doktoranci to osoby, które raczej z przypadku wybrały taką ścieżkę życiową”. Odpowiedź ta była najczęściej wskazywaną przez osoby badane i stanowiła 23,27% wszystkich możliwych. Liczna grupa respondentów podzieliła również przekonanie, że „obecnie w wyniku urynkowienia edukacji studia doktoranckie mogą podejmować osoby o przeciętnych walorach edukacyjnych” (20,27%). Liczna grupa absolwentów stwierdziła, że „ukończenie studiów III stopnia ma wysoką wartość kulturową i jest przepustką do kręgu inteligencji” (15,95%).

Tabela 8. Czynniki, które sprzyjają zwiększaniu się liczby doktorantów na uczelniach wyższych

Odpowiedź	L	%
1	2	3
Ekonomiczne (brak pracy, niepewna przyszłość, trudność w zdobyciu pracy na etat, wzrost konsumpcji, zachęcający system stypendialny).	41	40,20
Indywidualne (brak perspektyw na kupienie własnego mieszkania – trudności w uzyskaniu kredytu, brak wkładu własnego na mieszkanie, trudna sytuacja życiowa i rodzinna).	8	7,84
Spoleczne (moda na doktorat, poczucie konieczności odniesienia sukcesu i dostrzeżenie możliwości osiągnięcia go na polu edukacyjnym, chęć posiadania określonej pozycji społecznej, chęć prowadzenia określonego stylu życia, konieczność zdobycia określonych kompetencji).	33	32,35

1	2	3
Psychologiczne (potrzeba dalszego rozwoju i kształcenia, predyspozycje umysłowo-pedagogiczne, ambicje własne, wysokie aspiracje edukacyjne).	20	19,61
Razem	102	100,00

Źródło: badania własne.

Zdaniem badanych, wśród czynników, które mają kluczowe znaczenie dla zwiększania się liczby doktorantów na uczelniach, znajdują się czynniki ekonomiczne. Takie zdanie podzieliło 40,20% osób badanych.

Tabela 9. Umiejętności, które podczas studiów III stopnia mają szczególne znaczenie dla młodych dorosłych²⁷

Odpowiedź	L	%
Umiejętności organizacyjne.	41	11,36
Zdolności komunikacyjne.	48	13,30
Umiejętność współpracy w środowisku międzynarodowym i wielokulturowym.	59	16,34
Umiejętność zarządzania projektami.	44	12,19
Zdobywanie zdolności negocjacyjnych.	23	6,37
Kształcenie umiejętności badawczych, których celem jest zdobywanie umiejętności praktycznych i wykorzystywanie ich w przyszłej pracy.	67	18,56
Umiejętności związane z wysoką kulturą osobistą, kulturą słowa i łatwością wypowiedzania się na różne tematy, kultura dyskusji.	41	11,35
Umiejętności takie jak: dyscyplina, zaangażowanie w pracę, lojalność, przestrzeganie etosu pracy, uczciwość, odpowiedzialność.	38	10,53
Razem	361 ⁴	100,00

* Liczba uzyskanych odpowiedzi.

Źródło: badania własne.

Zdaniem ankietowanych, kształtowanie umiejętności badawczych, których celem jest zdobywanie sprawności praktycznych i uczenie się umiejętnego wykorzystywania ich w przyszłej pracy zawodowej, to najważniejsza umiejętność, którą powinno nabywać się w toku studiów III stopnia. Zdanie to podzieliło 18,56% badanych. Kolejną ważną kompetencją, która ma szczególne znaczenie podczas kształcenia doktorantów, jest zdaniem magistrów nabywanie umiejętności współpracy w środowisku międzynarodowym i wielokulturowym (16,34%). Ważnymi z punk-

²⁷ Pytanie wielokrotnej odpowiedzi.

tu widzenia absolwentów szkół wyższych umiejętnościami kształtowanymi podczas studiów III stopnia są również kompetencje komunikacyjne (13,30%). Mniej istotna jest umiejętność zarządzania projektami (12,19%), a także zdolności, które są związane z wysoką kulturą osobistą, wysoką kulturą słowa oraz łatwością wypowiedzania się na różne tematy (11,35%).

Tabela 10. Przeważający model kształcenia obecnych doktorantów w opinii respondentów

Odpowiedź	L	%
Doktorant – badacz – naukowiec – pracownik ośrodka badawczego	4	3,92
Doktorant – badacz – naukowiec – pracownik korporacji	9	8,82
Doktorant – badacz – naukowiec – wykładowca na wyższej uczelni	48	47,06
Doktorant – badacz – naukowiec – przedsiębiorca	1	0,98
Doktorant – badacz – naukowiec – pracownik umysłowy	16	15,69
Doktorant – badacz – naukowiec – osoba poszukująca pracy	24	23,53
Razem	102	100,00

Źródło: badania własne.

Około połowy badanych magistrów (47,06%) podzieliło pogląd, że kształcenie doktorantów zamyka się w czterech krokach: „doktorant – badacz – naukowiec – wykładowca na wyższej uczelni”. 23,53% badanych wyraziło przekonanie, że cel kształcenia na studiach III stopnia nie jest z góry ustalony i efektem końcowym takich studiów jest konieczność poszukiwania pracy. 15,69% badanych stwierdziło, że przyszli doktorzy to przede wszystkim pracownicy umysłowi.

Tabela 11. Ocena współczesnych uczelni wyższych przez pryzmat takich przymiotów, jak prestiż, patos, inteligencja przez osoby badane

Czy uczelnie, które obecnie kształcą doktorantów, w ciągu ostatniej dekady straciły w oczach Państwa rówieśników dawny prestiż i przestały być postrzegane jako miejsca uprawiania nauki, patosu i inteligencji?	L	%
Tak	48	47,06
Nie	23	22,55
Nie wiem	31	30,39
Razem	102	100,00

Źródło: badania własne.

47,06% badanych wyraziło przekonanie, że dzisiejsze uczelnie, które kształcą doktorantów, straciły dawny prestiż i nie są już miejscem uprawiania nauki i etosu.

Tabela 12. Czynniki, które miały wpływ na taki stan rzeczy²⁸

Odpowiedź	L	%
Zbyt bogata oferta/ liczba oferowanych kierunków studiów.	9	8,18
Zbyt duża liczba osób przyjmowanych na uczelnie.	37	33,64
Brak badań nad rynkiem pracy i jego potrzebami i przełożenia ich wyników na kierunki studiów i specjalności.	25	22,73
Nieodpowiednie kształcenie, które nie jest zorientowane na zdobywanie kompetencji praktycznych oraz rozwijanie takich umiejętności, jak przedsiębiorczość, gotowość do podejmowania przedsięwzięć i korzystania z innowacji.	27	24,54
Inne	12	10,91
Razem	110	100,00

Źródło: badania własne.

Wśród najczęściej wskazywanych czynników, które miały wpływ na taki stan rzeczy, uczestnicy badania wskazywali zbyt dużą liczbę przyjmowanych osób (33,64%).

Podsumowanie

Powyzsze rozważania wraz z omówionymi badaniami własnymi stanowiły próbę odpowiedzi na pytanie: Jaka jest przyszłość studiów III stopnia i jakie wyobrażenie o pracy naukowej mają współcześni absolwenci studiów magisterskich. Próbowano również wyjaśnić, czy w wyobrażeniu osób wykształconych, studia doktoranckie nadal mają charakter elitarny i w jakim stopniu można zaobserwować na tym poziomie wpływ urynkwienia edukacji na proces kształcenia młodych naukowców.

W obliczu zaprezentowanych wyników badań widać wyraźnie, że liczni studenci zdali się uwierzyć w dostępność edukacji na każdym poziomie i skłonni są traktować studia III stopnia jako kolejny etap eduka-

²⁸ Na to pytanie udzielili odpowiedzi respondenci, którzy w poprzednim pytaniu odpowiedzieli twierdząco. Pytanie wielokrotnego wyboru.

cji, którego celem jest osiągnięcie konkretnego zysku (ta część badanych nie myślała jednak o kontynuowaniu studiów III stopnia w przeszłości). A przecież w procesie kształcenia doktorantów chodzi o coś więcej. Praca zawodowa nie powinna w tym wypadku być celem samym w sobie, ale jedną z wypadowych, która stanowi efekt działań zorientowanych na inne wartości, ponieważ jej zasadniczym celem jest rozwój.

Przeprowadzone badania zarówno na grupie osób, które myślały o podjęciu studiów III stopnia, jak i na absolwentach, którzy nie brali pod uwagę wyboru takiej drogi życiowej, uwidaczniają podział tych dwóch grup na magistrów, którzy w odmienny sposób postrzegają celowość i zasadność takiego kształcenia. Osoby chcące dalej się kształcić kierują się przede wszystkim przesłankami podmiotowymi, które jednak niezależne są od zmian na rynku edukacyjnym i rynku pracy. Uzyskane wyniki badań pokazały również, że obecni magistrowie z jednej strony mają zaufanie do uczących już doktorów i nie kwestionują wartości ich edukacji, a z drugiej strony wyrażają niepokój o przyszłość i kształt edukacji wyższej, który uwidacznia się w przekonaniu, że obecny system kształcenia nie jest wolny o błędów. Niepokój ten na pewno podsycają obrazy medialne ukazujące niską jakość edukacji mierzoną przez pryzmat jej opłacalności. Zaprezentowany powyżej stan rzeczy jest też jednocześnie wyrazem pozytywnych doświadczeń, które badani absolwenci wynieśli ze szkół wyższych. Zebrane wyniki badań pokazały również, że absolwenci studiów wyższych nie stracili wiary w to, że studia doktoranckie mają inny charakter niż studia magisterskie. Zostało to wyrażone w poglądzie, że „budowanie kariery akademickiej jest żmudną, ciężką i mało opłacalną pracą, dlatego nie należy sądzić, że wszyscy obecni doktoranci to osoby, które raczej z przypadku wybrały taką ścieżkę życiową”. Z tym stwierdzeniem zgodziły się prawie wszystkie osoby badane.

Słowa kluczowe: *opłacalność edukacji, rynek pracy, doktoranci, kształcenie, umasowienie edukacji wyższej*

**PHD DEGREE HOLDERS REGARDING CHANGES
IN AN EDUCATION MARKET**

Summary

This text is an attempt to answer the following question: What is the future of PhD degree holders and how do MA degree holders perceive a scientific paper. The aim of this thesis is to find an answer to the following question: Are doctoral studies still regarded as studies for selected applicants and what is the impact of market facilitation of education on the process of education of young scientists. The text is also shown how the media create the image of contemporary higher education through numerous publications in this field and shown to what extent the picture tern match the test results obtained.

Keywords: *profitability in education, job market, doctoral students, education, popularization of higher education.*

Translated by Marcin Wentland